

Uzasadnienie przyznania medalu za rok 2018

Kapituła Orderu Przemysła II Akademickiego Klubu Obywatelskiego imienia Lecha Kaczyńskiego w Poznaniu jednomyślnie zdecydowała o przyznaniu wyróżnienia

Księdzu Stanisławowi Małkowskiemu

w uznaniu jego pełnej poświęcenia postawy obrońcy wolności i godności życia.

Stając w obronie najsłabszych, dopominając się o prawdę bez jej półcieni, Ksiądz zaangażował się bez reszty nie bacząc na polityczną poprawność, a nawet zagrożenie życia. Jego jednoznaczna postawa i wierność prawdzie budziły niepokój i często gniewny odpór społeczności, które nad te cnoty przedkładają wygodę, niechęć podjęcia ryzyka i „święty” spokój.

Ksiądz Stanisław Małkowski jest księdzem katolickim, duszpasterzem, który wołał i nadal woła o prawdę, uczciwość i szacunek dla najsłabszych. Tak czynił wspierając opozycję w latach komunizmu i tak czyni dziś, w dobie dyktatury sił nazywanych myląco liberalnymi. Smutnym paradoksem jest, że niezłomny, ale zarazem pokorny Ksiądz, który był dawniej na celowniku zbrodniczych służb PRL, jest eliminowany z działalności duszpasterskiej w czasie, który chcielibyśmy uznać za czas wolności.

Ksiądz Stanisław Małkowski dopomina się o wartości duchowe, o prawdę i uczciwość w wymiarze indywidualnym, ale także ogólnonarodowym. Apeluje o wyjaśnienie morderstwa bł. ks. Jerzego Popiełuszki, wspiera oddanie chrześcijańskiego szacunku ofiarom Smoleńska, broni życia nienarodzonych, zachęca do powszechnej modlitwy za Naród i Ojczyznę. Niestety nie znajduje zrozumienia ani u „możnych” polskiego życia publicznego, ani nawet w swym macierzystym Kościele. Mimo rosnącego niedoboru księży, zwłaszcza autentycznie zaangażowanych i obdarzonych duszpasterskim charyzmatem nasz Laureat jest konsekwentnie spychany na margines.

Nawet obrona krzyża ustawionego przed pałacem prezydenckim po tragedii smoleńskiej i obrona otaczających go wiernych wywołała przykre dla Księdza reperkusje. Dla gromadzących się tam ludzi krzyż i modlitwa były wołaniem do Boga o pomoc i do ludzi o sprawiedliwość. Kiedy doświadczali za to terroru przemocy, pogardy i antychrześcijańskiej demagogii, ważne było dla nich, że Ksiądz był z nimi.

Kardynał Josef Ratzinger zastanawiając się nad przyszłością Kościoła powiedział w roku 1969: *Ksiądz, który nie jest nikim więcej niż pracownikiem socjalnym może być zastąpiony przez psychoterapeutę i innych specjalistów; ale ksiądz, który [...] nie stoi [z boku], obserwując grę, udzielając oficjalnych rad, ale w imię Boga stawia się do dyspozycji człowieka, który towarzyszy ludziom w ich smutkach, w ich radościach, ich nadziei i strachu, taki ksiądz na pewno będzie potrzebny w przyszłości..*

Kiedy mija 1050 lat od Chrztu Polski i jej wprowadzenia do cywilizacji zachodniego chrześcijaństwa, a także sto lat od odzyskania niepodległości, przyznając księdzu Małkowskiemu Medal Przemysła II pragniemy jednocześnie oddać hołd i wyrazić wdzięczność wszystkim księżom i osobom duchownym za wierną służbę i poświęcenie dla Polski — dla nich jednoznaczne z wiernością i poświęceniem się Bogu. To chrześcijańska wiara i rzesze duchownych swoją codzienną postawą decydowały o odporności Polski na kataklizmy niszczycielskich ideologii i drapieżnego egoizmu sąsiadów. Jednak prześladowania tych, którzy wołają o Polskę prawdziwie wolną, sprawiedliwą i wierną nie skończyły się. Nieprzyjacieli wie, że tylko bez chrześcijańskiej wiary, bez Kościoła i jego wiernych w Polsce, możliwe jest jej całkowite zdeprawowanie i zniewolenie.

Niechaj ten Medal będzie też przypomnieniem, że Polska wzrosła przy Krzyżu i przy Tej, Która pod krzyżem stała i Która z Jasnej Góry króluje i otacza serdeczną opieką wszystkie Swoje dzieci, nawet wtedy, gdy zaczyna im brakować wiary.

Przewodniczący Kapituły

Przewodniczący AKO

prof. Leon Drobnik

prof. Stanisław Mikołajczak

Poznań, dnia 28 grudnia 2018 r.